

WIELKI CZYN DROGOWY w powiecie monieckim

„Tego jeszcze nie było” — mówili w sobotę i niedzielę uczestnicy wielkiego czynu drogowego w powiecie monieckim. Rzeczywiście nigdy jeszcze w historii powiatu nie wyszło na raz do społecznego czynu tylu ludzi.

Na wezwanie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Monkach około 5 tys. mieszkańców powiatu monieckiego stanęło w sobotę do budowy 16-kilometrowego odcinka drogi z Moniek do wsi Jaświły. Dotychczas obie miejscowości były oddzielone błotnisto, a miejscami znów piaszczysty trakt. Podczas wiosennych i jesiennych roztopów mieszkańcy Jaświł i

(Ciąg dalszy na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 133 (1166) BIAŁYSTOK, poniedziałek, 6 czerwca 1955 r. Cena 20 gr

Z udziałem delegacji rządowej ZSRR WIELKI WIEC w BUKARESZCIE

Sprawozdanie czytaj na str. 2

W Sali Kolumnowej Ministerstwa Zdrowia W WARSZAWIE ROZPOCZĘŁA SIĘ KRAJOWA NARADA MATEK

WARSZAWA. — W dniu 5 bm. o godz. 10-ej rano rozpoczęły się w Sali Kolumnowej Ministerstwa Zdrowia w Warszawie obrady Krajowej Narady Matek, zwołanej z inicjatywy Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

Na sali obrad zajęło miejsce ok. 550 delegatów i zaproszonych gości; są wśród nich przedstawicielki wszystkich rejonów kraju, zasłużone matki — robotnice, chłopki, gospodynie domowe, pracownice umysłowe, a także wybitni specjaliści i znawcy spraw dziecka — pedagodzy, lekarze, literaci piszący dla dzieci, artyści teatrów dziecięcych; są też reprezentanci przemysłu i placówek handlowych produkujących i sprzedających artykuły dziecięce. Serdecznie powitani przybyli na salę obrad członkowie rządu PRL z wiceprezesa Rady Ministrów dr Stefanem Jędrzychowskim na czele oraz przedstawiciele KC PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Otwarcia obrad dokonuje sekretarz Zarz. Gł. Ligi Kobiet, Janina Juzoniowa. Troska o dziecko — stwierdza ona — towarzyszy nam w każdym dniu naszej pracy, naszej walki o pokój, o nowe i coraz lepsze życie. Z tej troski, z serdecznej miłości do dzieci zrodziło się postanowienie zwołania Krajowej Narady Matek.

Została ona zwołana po to, abyśmy zastanowiły się nad tym, jak wiele dzięki przemianom, które zaszły w życiu naszego narodu zrobiono dla dobra dziecka. Została ona zwołana również po to, abyśmy omówiły możliwości powiększenia osiągnięć naszego pierwszego 10-lecia, abyśmy — zdając sobie sprawę z przeszkód i trudności, jakie piętrzą się na drodze naszego budownictwa — wytoczyły sobie zadania zmierzające do ich przezwyciężenia, na interesie i dla szczęścia naszego największego skarbu — dzieci.

Witany gorącymi oklaskami wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrzychowski, w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL wita serdecznie uczestniczki Narady. Słowa wiceprezesa Rady Ministrów uczestniczki Narady nagradzają wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Przewodnicząca ZG Ligi Kobiet — Alicja Musiałowa wygłasza następnie referat pt. „Walka o pokój i socjalizm — to walka o szczęście twego dziecka”.

Chłopi z Turka w pow. łipskim założyli spółdzielnię produkcyjną

W powiecie łipskim, we wsi Turek (gromada Pietkowo) powstała w dniu 4 czerwca kł. spółdzielnia produkcyjna III typu. Powstała ona w wyniku dobrej pracy

Wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej D. Prittowi

MOSKWA. — Dnia 3 czerwca odbyło się w Sali Świerdowskiej na Kremlu wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej wybitnemu angielskiemu działaczowi społecznemu, przewodniczącemu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów, D. Prittowi.

Komunikat o pobycie delegacji rządowej ZSRR w Bułgarii i Rumunii

MOSKWA. — Agencja TASS podaje następujący komunikat o pobycie delegacji rządowej ZSRR w Ludowej Republice Bułgarii i Rumuńskiej Republice Ludowej:

W czasie pobytu w Ludowej Republice Bułgarii, na zaproszenie rządu bułgarskiego, delegacji rządowej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w osobach: N. S. Chruszczowa, członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszego sekretarza KC KPZR, N. A. Bułganina — przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. I. Mikołajowa — pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, dokonano wymiany poglądów między delegacją rządową ZSRR a rządem Ludowej Republiki Bułgarii na temat sytuacji

międzynarodowej i umocnienia sprawy pokoju, przy czym ujawniła się całkowita jednomyślność obu krajów w porozumieniu i ocenie tej sytuacji.

Członkowie delegacji radzieckiej poinformowali przywódców Bułgarii o swych rokowaniach z Jugosławią, a wymiana poglądów uwiaryściła całkowitą zgodność opinii w sprawie ustanowienia przyjaznej współpracy zarówno między ZSRR a Jugosławią, jak i między Bułgarią a Jugosławią.

W toku rozmów obie strony doszły zgodnie do wniosku, że przyjazna współpraca Związku Radzieckiego i Bułgarii z Jugosławią przyczyni się do poprawy stosunków Bułgarii, jak również Związku Radzieckiego z takimi sąsiadującymi z nimi krajami, jak Grecja i Turcja.

Przybyła do Bukaresztu delegacja rządowa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w składzie: N. S. Chruszczow, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego KPZR, N. A. Bułganin — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i A. I. Mikołajow — pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR spotkała się i dokonała szerokiej wymiany poglądów z G. Gheorghiu-Deem — przewodniczącym Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej, Petru Groza — przewodniczącym Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i Gheorghie Apostolem — pierwszym sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej oraz innymi przywódcami

(Ciąg dalszy na str. 2)

Parlamentarzyści Indii na Kremlu



28 ub.m. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow oraz minister obrony ZSRR G. K. Żukow przyjęli delegację członków parlamentu Indii z zastępcą przewodniczącego Rady Stanów Indii Krisnamurti Rao na czele.

NA ZDJĘCIU: przemawia przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow. Fot. — CAP

Premier Indii Nehru w drodze do ZSRR

DELHI. — W niedzielę po południu premier Indii Nehru opuścił Bombaj udając się samolotem przez Pragę do Związku Radzieckiego.

Ambasador Rumunii złożył dokumenty ratyfikacyjne UKŁADU WARSZAWSKIEGO

WARSZAWA. — 3 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Marin Florea Ionescu złożył w imieniu Rumuńskiej Republiki Ludowej na przechowanie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — dokumenty ratyfikacyjne Układu Warszawskiego.

★ Stefaniuk
★ Drogosz
★ Pietrzykowski
mistrzami
Europy
(Sprawozdanie
— na str. 6)

XI Mistrzostwa Europy w Boksie - zakończone

Stefaniuk, Drogosz i Pietrzykowski zdobywcami mistrzowskich tytułów

W pierwszych walkach finałowych o tytuły mistrzów Europy w boksie padły następujące wyniki: w wadze muszej Basel (Niemcy zach.) pokonał na

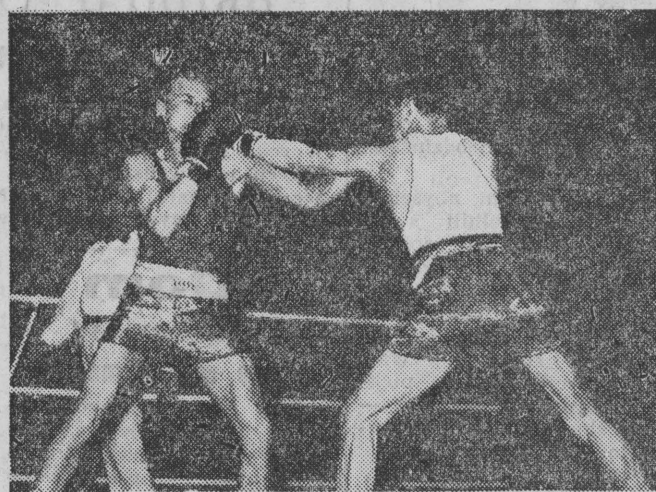
punkty Dobrescu (Rumunia), w wadze koguciej Stefaniuk (Polska) odniósł duży sukces zwyciężając po wyrównanej zaciętej walce Stiepanowa (ZSRR), w wadze piórkowej Nicholls (Anglia) wygrał po wyrównanej walce z Zasuchinem (ZSRR) 3:2 i w wadze lekkiej Kurschat (Niemcy zach.) wypunktował Moustaphe (Egipt).

W wadze muszej Basel (NRF) rozegrał walkę bardzo mądrze taktycznie. Nie dał się sprowokować do wymiany ciosów z atakującym bez przerwy Rumunem Dobrescu, powstrzymując go celnymi kontrami. Chaotyczne ataki Rumuna często trafiały w próżnię.

Dobrescu mimo przegranej pierwszej i drugiej rundy nie zważył na tempo walki, znajdując się bez przerwy w ataku. Lepsi technicznie Basel mocno dopinguwany przez rodaków, trafiał jednak celniej i kontrolował skutecznie, zbierając punkty przy każdej okazji. Jemu też przyznał sędziowie niewysokie ale zasłużone zwycięstwo, punktując: 59:60, 60:57, 59:59.

ZASUCHIN PRZEGRAL Z NICHOLLESEM

Pierwsza runda spotkania wagi piórkowej Zasuchin (ZSRR) — Nicholls (Anglia) upłynęła pod znakiem ataków Zasuchina stopowanych umiejętnie przez walczącego z odwrotnej pozycji Anglika. Nicholls starał się nie dopuścić swojego groźnego przeciwnika do półdyktansu, w którym Zasuchin był wyraźnie lepszy. Pod koniec rundy Zasuchin przełamał defensywę Anglika i trafił silnie na korpus. Druga runda to żywiołowy bezustanny atak Zasuchina. Anglik bronił się kontrami, uciekał.



NA ZDJĘCIU: fragment spotkania Stefaniuk (Polska) — Radanowicz (Jugosławia).

CAF fot. Baranowski

Runda dla boksera radzieckiego. W trzeciej, decydującej rundzie Anglik zdobył nieznaczna przewagę za celniejsze ciosy i wygrał walkę w stosunku 3:2. Sędziowie punktowali: 58:60, 59:59, 59:58, 59:60, 60:58.

DROGOSZ I PIETRZYKOWSKI MISTRZAMI EUROPY

Dwaj pozostali Polacy zdobyli również tytuły bokserskich mistrzów Europy. Leszek Drogosz powtórzył swój sukces sprzed dwóch lat. Polak po ładnej walce, w której miał zdecydowaną przewagę, pokonał Węgry Budaia jednogłośnie na punkty (waga lekkośrednia). W wadze półśredniej Anglik Gargano wypunktował Annex'a (Francja). Trzeci z kolei tytuł mistrzowski dla Polski zdobył Pietrzykowski w wadze lekkośredniej wygrywając na punkty z Dżerzerianem (ZSRR). W wadze średniej tytuł zdobył Szatkov (ZSRR) zwyciężając Sjoelina (Szwecja).

W wadze półciężkiej mistrz Europy z r. 1953 reprezentant NRD Nitzsche został pokonany przez Schoepnera (NRF), a w wadze ciężkiej Socikas (ZSRR) wygrał na punkty z zawodnikiem Niemiec zachodnich Wittersteinem.

Kolejarz Elk przegrywa z Huraganem Wołomin

Rozegrane w niedzielę w Wołominie spotkanie o mistrzostwo I ligi piłkarskiej, pomiędzy miejscowym Huraganem i Kolejarzem Elk, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:1, do przerwy 1:0.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: **KOLEJARZ ELK** — Bucza, Grzesiuk, Baklarz (Grzesiuk II), Romaniczuk, Gromelski, Sadowski II, Marcinkiewicz, Stefański, Sadowski I, Banaś, Borawski.

HURAGAN WOŁOMIN — Bobisz, Motyczynski, Szymak, (Wróbel) Pudełko, Rosachacki, Krzyśkiewicz, Minkiewicz, Maciejewski, Wołosz, Malik, Jastrzębski.

Sędziował Markowicz z Olsztyna. Już początek meczu wskazywał na to, że elcy Kolejarze nie powtórzą gry, jaką widzieliśmy w spotkaniu z Polonią

Warszawa, ponieważ zdecydowaną przewagę przez pierwsze 30 minut mieli zawodnicy Huraganu. Już w drugiej minucie gry gospodarze zdobyli prowadzenie ze strzału środkowego napastnika Wołosza. W dalszym ciągu więcej z gry mają miejscowi, a goście dochodzą do głosu dopiero pod koniec pierwszej połowy spotkania.

Po przerwie piłkarze Elku ruszają do ataku. Gra jest bardzo żywa, obie drużyny przeprowadzają szereg ciekawych kombinacji, z których jedna w piątej minucie po przerwie przynosi wyrównującą bramkę zdobyta przez Banaśa.

Prowadzący spotkanie sędzia Markowicz z Olsztyna odgrywa rolę goła. Kapitan drużyny gospodarzy protestuje, twierdząc, że bramka została zdobyta z pozycji spalonej. Sędzia boczny, do którego odwołał się prowadzący do spotkania arbiter Markowicz pod wyraźną presją publiczności potwierdził, że bramka padła ze spalonego. Jest w dalszym ciągu 1:0 dla Huraganu. Od tej chwili zawodnicy Wołomina zaczynają grać bardzo ostro, na skutek czego zostaje sfaulowany Sadowski I, który opuszcza boisko. Ponieważ przewinienie to zaszło na polu karnym zawodnicy Elku uzyskują ze strzału karnego, który egzekwuje Banaś bramkę i tym razem jest już 1:1.

Niestety elcy Kolejarze osłabieni brakiem Sadowskiego I i zdeprymowani nieuznaniem bramki grają słabo. W 29 minucie gry po przerwie Jastrzębski u. skule drużną bramkę dla Huraganu. Teraz przeważają gospodarze. Ostatni punkt zdobywa dla Huraganu Malik na 5 minut przed zakończeniem spotkania.

...imo, iż drużyna Kolejarza Elk grała słabo i nie przypominała swojej grą tego zespołu, który tak ładnie zagral z Polonią Warszawa była jednak technicznie lepsza od Huraganu, który pod tym względem nie zachwycał. Trzeba jednak przyznać, że gospodarze rozwiązali to spotkanie lepij tak, tycznie i tym należy tłumaczyć ich zwycięstwo w spotkaniu z Kolejarzem Elk. (boh)

Chromik bije rekord Polski na 3 km

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Chorzowie o puchar CRZZ, Chromik ustanowił w biegu na 3 km rekord Polski uzyskując 8,04,6 min. Poprzedni rekord na tym dystansie należał również do niego i wynosił 8,08,8.

W. FALKOWSKI
korespondent

I znów...

Kolejna porażka białostockiej Gwardii

Drużyny wystąpiły w składach: **STAL PZO WARSZAWA** — Dzięcioł, Ulewski, Mielniczek, Kubiak, Jędrzejewski, Wenelczyk, Kolecki, Kapierkiewicz, Sokółowski, Ryniewicz, Król.

GWARDIA BIAŁYSTOK: Karcewski, Moskaluk, Lenarczyk, Brylski, Domagała, Natopolski, Słazak, Wiśniewski, Bronowicki, Bardecki, Borawski.

Sędzia Paszkowski z Warszawy. Widzów 2 tysiące.

W niedzielę na stadionie Sparty w Zwierzycku rozegrany został kolejny mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi pomiędzy Stalą PZO z Warszawy i białostocką Gwardią. Spotkanie to zakończyło się tradycyjną porażką gwardzistów w stosunku 2:0. Z przykrością należy stwierdzić, iż poziom jaki obecnie reprezentuje Gwardia nie wroży żadnych sukcesów

na przyszłość. Cała drużyna gra słabo, a obrona wprost katastroficznie. Niezrozumiałym jest dla tysięcy kibiców Białegostoku dlaczego np. kierownictwo Gwardii wystawia jako środkowego obrońcę Lenarczyka, gdy ten jak już dowiedły tego inne mecze ligowe, w ośle nie nadaje się na tę pozycję. Atak gwardzistów w dalszym ciągu nie może przysięć do siebie, gracze nie rozumieją się nawzajem, dlatego też szereg podań adresowanych jest wprost pod nogi przeciwnika.

Niedzielny przebieg meczu był dowodem tego, iż Gwardia białostocka słusnie okupuje ostatnie miejsce w tabeli. Już w pierwszych minutach po rozpoczęciu gry, stalowcy omalże nie zdobywają kilku bramek. Raz bowiem lewoskrzydłowy Król strzela wprost w reka, bramkarza, a w chwili potem kilka niebezpiecznych strzałów przechodzi tuż ponad poprzeczką. W tym okresie dosyć dużej przewagi gości atak gwardzistów próbuje się odgrzyźć. Środkowy Bronowicki strzela obok słupka, a nieco potem piękna centra z prawego skrzydła nie została wykorzystana. Było to jednak „szczęście” na co zdobył się atak miłośców. Do końca bowiem pierwszej połowy przynosiła goście a to, że nie ma bramki należy przypisać ich pechowi strzałowemu.

Druga część spotkania przyniosła zmianę wyniku. Zaraz po rozpoczęciu gry od środka, goście przeprowadzają szybki atak, piłkę dostaje dobry technicznie Król i warszawiaczy prowadzą 1:0. Wnik ten utrzymał się do 40 minuty gry. Na pięć minut przed końcem spotkania piłkę przejmują goście i strzela Król, mijając obrońców Gwardii i płaskim strzałem obok słupka zdobywa drugą bramkę dla swoich barw. Wynik 2:0 przypieczętował ostatecznie 90-minutowe wysiłki obydwu drużyn.

Stan punktowy gwardzistów powinien być alarmem dla kierownictwa sekcji piłki nożnej tego zresztowania, iż jest naprawdę źle, a jeśli się nie poprawi to Białostok pozostanie bez drużyny ligowej. (u-k)

CWKS — Racing Club Lens 5:2

Nie udało się drugi występ w Polsce czołowej zawodowej drużyny piłkarskiej Francji Racing Club Lens.

Na warszawskim stadionie WP Francuzi przegrali zdecydowanie z leaderem ligi CWKS 2:5 (1:3).

Wyniki spotkań piłkarskich ligowej niedzieli I liga

W niedzielnych spotkaniach I ligi piłkarskiej padły następujące wyniki: Gwardia Kraków wygrała z Ruchem Chorzów 6:2, Lechia Gdańsk zremisowała 0:0 z Górnikiem Radlin, Stal Sosnowiec zremisowała z Polonią Bytom 1:1, Włókniarz Łódź wygrał z Gwardią Bydgoszcz 3:0 a Kolejarz Poznań przegrał z Gwardią Warszawa 1:2.

A oto aktualna tabela.

1. CWKS Warszawa	10	13:3
2. Stal Sosnowiec	10	7:2
3. Włókniarz Łódź	10	10:7
4. Lechia Gdańsk	8	6:4
5. Gwardia Kraków	8	13:10
6. Garb. nia Kraków	8	7:6
7. Ruch Chorzów	8	8:11
8. Kolejarz Poznań	7	7:6
9. Gwardia Warszawa	7	16:14
10. Polon. Bytom	7	9:16
11. Górnik Radlin	6	3:8
12. Gwardia Bydgoszcz	5	1:14

II liga

W niedzielnych spotkaniach II ligi piłkarskiej z faworytów tylko Górnik Zabrze zdołał pokonać na własnym terenie CWKS Kraków 2:1 (1:0). W pozostałych spotkaniach padły wyniki remisowe. Górnik Wałbrzych — CWKS Bydgoszcz 2:2 (1:2), Gwardia I elce — Naprzód Lipiny 1:1 (0:0), Tarnovia — Sparta Warszawa 1:1 (1:1).

W sobotnich trzech spotkaniach padły następujące rezultaty: Budowlani Opole — Polonia Leszno 4:0 (2:0), Stal Gdańsk — Górnik Bytom 0:0, Cracovia — AKS Chorzów 2:0 (0:0).

TABELA

1. Budowlani Opole	14	20:12
2. Górnik Zabrze	13	16:5
3. Naprzód Lipiny	12	11:7
4. Cracovia	11	10:7
5. Sparta Warszawa	11	12:10
6. CWKS Bydgoszcz	10	16:8
7. Górnik Wałbrzych	10	12:12
8. Stal Gdańsk	9	11:7
9. Gwardia Kielce	8	11:14
10. Górnik Bytom	7	11:12
11. Polonia Leszno	7	9:16
12. AKS Chorzów	7	11:18
13. CWKS Kraków	4	18:15
14. Tarnovia	3	5:34

III liga

OLSZTYN (tel. wł.). W rozegranych w niedzielę spotkaniach o mistrzostwo warszawskiej grupy piłkarskiej III ligi międzywojewódzkiej padły następujące rozstrzygnięcia:

Stal PZO Warszawa wygrała z Gwardią Białystok 2:0, Huragan Wołomin pokonał Kolejarza Elk 3:1, Kolejarz Pruszków wygrał z Polonią Warszawa 2:0, Warmia Olsztyn pokonała Stal Okęcie 4:1, Bzura Chodaków pokonała AZS AWF 3:1 i Ruch Piaseczno wygrał z Kolejarzem Ostródą 3:2.

A oto aktualna tabela:

1. Warmia Olsztyn	16	31:8
2. Kol. Pruszków	16	24:13
3. Huragan Wołomin	14	17:8
4. Bzura Chodaków	13	17:10
5. Polonia Warszawa	12	24:8
6. Kolejarz Elk	10	14:14
7. Ruch Piaseczno	10	16:19
8. AZS AWF	9	14:18
9. Stal Okęcie	8	16:18
10. Stal PZO	7	13:18
11. Kolejarz Ostróda	2	15:40
12. Gwardia Białystok	1	8:34

Sidło rzuca... młotem

Lekkoatletyka podbiła serca białostoczian



NA ZDJĘCIU: — czołowi oszczepnicy Polski Janusz Sidło i Radziwonowicz podczas rozmowy na stadionie Sparty w Białymstoku.

(Fot. „Gazeta” — Z. Z.)

Dobry również wynik uzyskał czołowy oszczepnik Polski Radziwonowicz, osiągając 69,15 m; Sidło niestety nie mógł startować w rzucie oszczepem ponieważ podczas pobytu w Finlandii doznał kontuzji nogi. Startował on jedynie w rzucie młotem i w pchnięciu kulą.

Z wyników, jakie osiągnęli zawodnicy Białegostoku na podkreślenie zasługują wynik Dondziły w biegu na 1500 metrów, w którym ustanowił on czasem 4 min. 7 sek. nowy rekord województwa, Bielskiego w rzucie dyskiem 42,66 m, co stanowi również nowy rekord województwa i odpowiada normom I klasy sportowej oraz wynik Zakarceckiego w skoku wzwyż 172 cm, w którym zawodnik ten poprawił swój rekord życiowy o całe 20 cm.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce w trójmeczku lekkoatletycznym zajęła Sparta Warszawa 32,364 pkt. przed Białymstokiem 22,196 pkt. i Łodzią 20,899 pkt.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że białostocka Sparta przystąpiła do tego trójmeczku w poważnie osłabionym składzie, to dojdziemy do wniosku, że „pokonanie silnej drużyny Sparty Łódź jest dużym osiągnięciem białostockich lekkoatletów. (Jl)

Nigdy jeszcze nie było na boisku Sparty w Białymstoku tylu widzów, co w niedzielę na trójmeczku lekkoatletycznym pomiędzy drużynami Sparty z Warszawy, Łodzi i Białegostoku.

Publiczność białostocka, którą niewątpliwie w znacznej mierze zdopinguował do przybycia na stadion przyjazd do Białegostoku rekordzisty Europy w rzucie oszczepem Janusza Sidła, nie zawiodła się i miała możność podziwiania przez 4 godziny pięknych pojedynków, jakie toczyli na bieżni, skoczniach i rzutniach czołowi lekkoatleci Polacy.

Porywający przebieg miał bieg na 3 tys. metrów, w którym startowali Krzyżkowia z CWKS i Wróbel z wrocławskiej Sparty. W rezultacie tego pojedynku zwyciężył Krzyżkowiak w dobrym czasie 8,26,8, przed Wróblem 8,31,8 i Mosiejką 9,23,6.

Sport w województwie

Rozegrane w niedzielę spotkania piłkarskie o mistrzostwo A klasy przyniosły następujące wyniki: Mazur Elk wygrał z Gwardią Białystok 3:1, Wigry Suwałki pokonały Syrenę Hajnowka 3:7, Sokół Sokółka wygrał z Kolejarzem Białystok 4:2.

W wojewódzkiej klasie B Unia Czarna Wieleś wygrała ze Startem Białystok 2:0 i Warmia Gradowo pokonała LZS Prostki 7:3.

Rozegrane w niedzielę spotkania siatkówki mężczyzn o mistrzostwo A klasy zakończyły się zwycięstwem Gwardii ze Spartą 3:1 (15:12, 16:14, 9:15 i 15:13), a AZS ze Zrywem 3:0 (15:6, 15:7, 18:16).

Po raz pierwszy w historii siatkówki

Polacy wygrali w Moskwie

MOSKWA. — Rewanżowy mecz międzypaństwowy męskich drużyn siatkówki ZSRR — Polska zakończył się pięknym, pierwszym w historii spotkaniem polsko-radzieckich, zwycięstwem naszych reprezentantów.

Mecz odbył się w piątek, 3 bm. na stadionie Dynamo w stolicy ZSRR. Pierwszy set nie wróżył Polakom pomyślnego wyniku. Przegrali zdecydowanie do 5, nie załamali się jednak i dwa następne, po pięknej, zaczętej

walce wygrali różnicą dwóch punktów. Czwarty set należał znowu do znakomicie grających siatkarzy ZSRR, którzy zwyciężając do 11, wyrównali stan meczu 2:2.

W piątym secie Polacy zmobilizowali siły do decydującej walki. Po pełnej emocji końcówce wygrali seta do 8 i zrewanżowali się za porażkę 2:3 poniesioną przed dwoma dniami w pierwszym spotkaniu. Odnieśli oni zasłużone, choć ciężko wywalczone zwycięstwo 3:2 (5:15, 16:14, 16:14, 11:15, 15:8).